

Szum – Kaśka Sochacka

Bez zbędnego szumu znikam ładnie
Trochę się pomęcę, przezimuję na dnie
Zaraz się urządzę, ktoś tu do mnie może wpadnie
Pewnie jeszcze trochę schudnę, nim na nogi stanę

A ty jak?

Jak ci się teraz podoba twój świat
Znow jest soczysty i cię bierze do tańca
Mój ma kontuzję i się bólem zrasta

A ty jak?

Naprawdę życzę, żebyś dobrze się miał
Zdobywaj szczyty i już bądź tym najlepszym
I tylko czasem proszę, chociaż zatęsknij
Za mną

Trudniej się pozbierać, niż rozsypać
Staram się codziennie trochę zapominać
Boję się, że zmięknę
Jeśli spojrzysz tak jak wcześniej
Ćwiczę już na taki wariant od miesiący miesięcy

A ty jak?

Jak ci się teraz podoba twój świat
Znow jest soczysty i cię bierze do tańca
Mój ma kontuzję i się bólem zrasta
A ty jak?
Naprawdę życzę, żebyś dobrze się miał
Zdobywaj szczyty i już bądź tym najlepszym
I tylko czasem proszę, chociaż zatęsknij

A ty jak?

Kiedy coś poszło aż tak bardzo nie tak
Że teraz mijam ciebie ulicę dalej
Żeby nie łudzić się, że da się ocalić
Jeszcze nas





Słowa: Kaśka Sochacka

Muzyka: Kaśka Sochacka, Olek Świerkot

Rok wydania: 2024